



My, obywatele gminy

Kończymy projekt „NASZ GŁOS - szanse debaty” w poczuciu, że zrobiliśmy istotny krok w rozwoju naszej podmiotowości. My, obywatele gminy Wydminy, jesteśmy solą i pieprzem tej pięknej przestrzeni, w jakiej mieszkamy. Przeczuliśmy, że tak jest, a teraz jesteśmy tego pewni. Pragniemy też, by współwładze codziennej naszej troski, czyli Samorząd Gminy Wydminy, podzielał te nasze przekonanie i swymi działaniami to potwierdzał. Wierzmy, że nowe inicjatywy skutkujące wieloletnimi zmianami naszej sytuacji (społecznej, ekonomicznej, ekologicznej etc.) będą uchwalane po konsultacjach ze społecznością lokalną, czyli z nami: **obywatelami gminy Wydminy**.

Organizatorami projektu „NASZ GŁOS - szanse debaty” są: Stowarzyszenie Prospołecznych Inicjatyw Gminy Wydminy, Fundacja Teatr IOTA oraz Stowarzyszenie „ORŁOWO - RAZEM W PRZYSZŁOŚĆ”.

Ten interesujący proces aktywizacji obywatelskiej był możliwy dzięki wsparciu Ministra Pracy i Pomocy Społecznej poprzez Program Operacyjny Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Mamy nadzieję, że podobne inicjatywy będą podejmowane także przez inne organizacje pozarządowe, których mamy w naszej gminie łącznie 30, z czego połowa nieustannie daje o sobie znać poprzez istotne społecznie realizacje projektów.

Kolejne realizacje proobywatelskie mają szansę podjąć szereg ważnych tematów, może nawet w szerszej skali terytorialnej, w skali chociażby powiatowej.

Zbigniew Waszkielewicz
koordynator projektu

Druga Debata Publiczna - 6.04.2013



Kolejna debata za nami!

TEMATY:
- Ocena pracy Samorządu Gminy Wydminy
- Turystyka i promocja gminy
- Inne problemy społeczne
RELACJA Z DEBATY - str.2



Moderatorem debaty był ponownie psycholog społeczny Prof. Janusz Czapieński



Przed debatą odbył się pokaz spektaklu „Rada na huśtawce” - w realizacji Fundacji Teatr IOTA



Czy wiesz, że SUCHOLASKI otrzymały przywilej lokacyjny w 1550 roku? Czy wiesz, że są jedyną wsią w gminie Wydminy, która ma własny herb? Czy wiesz, że działa tam bardzo aktywnie Stowarzyszenie Przyjaciół Sucholaszek "Teraz Sucholaszki"? Czy wiesz, że...?

Dowiesz się wielu ciekawych rzeczy o Sucholaszkach na str. 8

Fundacja Teatr IOTA zaprasza na warsztaty teatralne
„TEATR BEZ ŚCIAN”

- ▶ zajęcia 1-8 sierpnia 2013 w Ośrodku Mazurskim OKRĄGŁE w 2 sesjach warsztatowych: 11.00-13.30 i 15.30-18.00
- ▶ w przerwie posiłek i rekreacja /łódki wiosłowe, rower wodny/
- ▶ zapewniamy dowóz na trasie Wydminy-Okragłe-Wydminy
- ▶ chcesz się zapisać? dzwoń 662-598-460, pisz iota@gazeta.pl

Dołącz do nich, ta piątka już się zapisała:

Anna i Stanisław Baldyga, Piotr Żukowski, Teresa Wasilewska, Roksana Harrison



prezentacja 8.08.2013 w Gminnym Ośrodku Kultury w Wydminach

Co jeszcze przeczytamy ?

Zapraszamy na kolejne strony pisma:

- | | |
|--------------------------------------|--------|
| > DEBATA - relacja | s. 2 |
| > NGO - organizacje pozarządowe | s. 3 |
| > POEZJA BLISKO CIEBIE | s. 3 |
| > GOK - zdarzenia kulturalne | s. 4 |
| > PARTYCYPACJA OBYWATELSKA - ankiety | s. 4-5 |
| > WIATRAKI, nieustający temat | s. 6 |
| > DZIKIE MAZURY | s. 7 |
| > MOJA WIEŚ, moje życie | s. 8 |
| > STYPENDIA POMOSTOWE | s. 9 |
| > ZOO-Safari | s.9 |
| > SPORT | s.11 |
| > REKREACJA - BiegamBoLubię | s.12 |
| > BLISKA ZAGRANICA | s.12 |

Druga Debata „GMINA WYDMINY - NASZ GŁOS”

Relacja z debaty odbytej w dniu 6 kwietnia 2013.

Najpierw zaczęło się inaczej zupełnie, niż na pierwszej debacie, bo uczestnicy warsztatu TEATR VERBATIM zaprezentowali etiudę „RADA NA HUŚTAWCE”.

Reakcje widowni świadczyły, że przedstawiona narada grupy radnych ze swoim liderem burmistrzem Wyrwikiem, jakoś się w szczegółach publiczności kojarzy ze znanymi z życia gminy przykładami, i nie zwiodła ich nazwa, że prezentowane zdarzenia dzieją się w jakowejś gminie Niesamowiny. Obrazy sceniczne nikogo jednak nie raziły, a tym bardziej nie obrażały, bo konwencja była lekka, satyryczna, quasi-kabaretowa. Co chwila na widowni pojawiał się śmiech, a śmiech to zdrowie przecież - podziękowano wykonawcom rzęsiстыми brawami.

Po oficjalnym przywitaniu gości, które dopiero teraz nastąpiło, Zbigniew Waszkielewicz, koordynator projektu „NASZ GŁOS - SZANSE DEBATY” zaprosił panelistów do zasiadnięcia przy stole, który jeszcze przed chwilą stanowił najważniejszy element scenografii teatralnej. Do stolika zostali zaproszeni: Agnieszka Gancarz, reprezentująca Stowarzyszenie „ORŁOWO - RAZEM W PRZYSZŁOŚĆ”, Wiesław Dereziński, rolnik ze wsi Szczepanki, Krzysztof Przyłucki, właściciel firmy „Folwark Łękuk - Ośrodek Aktywnej Rekreacji”, Dariusz Morsztyn, reprezentujący Partnerstwo „DZIKIE MAZURY”, Maria Dolecka, Zastępca Wójta Gminy Wydminy, Krystyna Truchan, Skarbnik Gminy Wydminy, Elżbieta Januszkiewicz, radna z grupy opozycyjnej (wołała odpowiadać z sali), jedno miejsce zachował prowadzący dla siebie, jako reprezentant SPIG Wydminy i Fundacji Teatr IOTA, organizatorów projektu. W dalszej części obrad przy stoliku zasiadł też Wójt Radosław Król, doszedł mimo, że był kilka dni po zabiegu kręgosłupa.



Z wiadomych względów (kręgosłup) Wójt Radosław Król debatował wyłącznie na stojąco

Koordynator najpierw przedstawił raport „Ocena pracy Samorządu Gminy Wydminy, audyt społeczny”. Opublikowaliśmy ten materiał w poprzednim numerze kwartalnika, więc przejdziemy do opisu dalszego przebiegu debaty. Koordynator oddał mikrofon Profesorowi Januszowi Czapińskiemu, moderatorowi debaty, widownia powitała Pana Profesora gorącymi brawami.

Na początku moderator podkreślił, że sukcesem, konkretnym rezultatem poprzedniej debaty jest podjęcie przez radę Gminy Wydminy w dniu 26 marca 2013 roku uchwały **w sprawie wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Wydminy**, w której ustalono minimalną odległość zabudowań od pojedynczej przemysłowej turbiny wiatrowej na 3000 m. Dotyczy to turbin o mocy przekraczającej 100 kW. Profesor Czapiński zacytował kolejny paragraf uchwały: „Jednocześnie Rada Gminy Wydminy uznaje rozwój małych i mikro instalacji opartych na odnawialnych źródłach energii, w szczególności instalacji prosumenckich za priorytet”.

Następnie moderator przeszedł do omówienia rezultatów prac zespołu pracującego na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie pod kierunkiem Prof. Jerzego Hausnera. Grupa badaczy na początku roku 2013 opublikowała raport o stanie samorządności terytorialnej w Polsce, nazywany w skrócie **raportem Hausnera**. Raport ten jest zdaniem Prof. Czapińskiego, niestety, przygnębiający. Pokazuje się w nim różnego rodzaju mankamenty i niepokojące trendy, które dotyczą jednostek samorządu terytorialnego w naszym kraju.

Główne negatywne trendy:

- Nadmierna dominacja władzy wykonawczej kosztem działania mechanizmu kontrolowania i równoważenia,

a głównie kompetencji kontrolnych rad gmin.

Znaczy to, że urzędnicy przejmują coraz większą władzę nad tym, co się dzieje na terenie, na którym główną odpowiedzialność ponoszą jednak organy wybieralne, czyli rady gmin.

- Ograniczenie odpowiedzialności władzy wykonawczej wobec obywateli głównie do aktu wyborów powszechnych.

Zatem między wyborami, w okresie 4 lat urzędnicy robią, w pewnym sensie, to co chcą, a w każdym razie narzucają swoją wolę obywatelom i mówią: „no dobrze, sprawdzicie nas, jak będą kolejne wybory, to dacie temu wyraz”. Innymi słowy nie ma pozytywnego sprzężenia zwrotnego między tymi, którzy biorą udział w wyborach samorządowych, a między tymi, którzy w związku z tymi wyborami zostali wyłonieni i dobrali sobie do współpracy urzędników.

- Utrwalanie aktywności obywateli wyłącznie w formie demokracji negatywnej i kontroli władzy ex post, czyli po fakcie.

Jaka to może być kontrola? Obywatele mogą się skrzyknąć i zażądać usunięcia np. wójta, burmistrza poprzez referendum - to jest negatywna kontrola, pozytywnej kontroli jest tyle „co kot napłakał”. Dobrym przykładem pozytywnej kontroli jest efekt w postaci wspomnianej wcześniej uchwały Rady Gminy w sprawie wiatraków i innych odnawialnych źródeł energii.

- Utrwalanie stanu, w którym obywatele są wyeliminowani z dialogu społecznego ex ante, ze wstępnej fazy procesu decyzyjnego (co jest zgodne z filozofią prezydencjalizmu - najpierw „zwycięzca bierze wszystko”, a potem dopiero może być oceniany).

- Utrwalanie stanu, w którym mieszkaniac gminy stał się bardziej klientem władzy niż obywatelem, co prowadzi do uwiadku sfery publicznej.

Autorzy w dalszej zawartości swego raportu „wyżywają się” dalej na samorządzie terytorialnym wymieniając jeszcze osiem dysfunkcji:

- Postępujące upaństwowienie samorządu terytorialnego.

Widać to niemal na każdym kroku - to upaństwowienie samorządu polega na tym, że namiestnicy centrali mają coraz większy wpływ na to co mogą, a czego nie mogą robić władze samorządowe, mają coraz większy gorset nakładany przez delegatów państwa, wszystko jedno w jakiej postaci: poprzez wojewodów, a jeśli chodzi o powiat poprzez weterynarzy, etc. - jest cała masa urzędników, którzy nie podlegają, tak naprawdę, władzy samorządowej.

- Stopniowe osłabianie demokracji samorządowej.

- Niesprawność administracyjna powiązana z urzędniczą dominacją w funkcjonowaniu jednostek samorządu terytorialnego.

- Stopniowe ograniczanie samodzielności finansowej jednostek samorządu terytorialnego.

To się wydaje w tej chwili największą bolączką wielu samorządów. Przykładem niech będzie wasza sytuacja w sferze edukacji: subwencja oświatowa winna absolutnie zaspokajać całkowicie potrzeby w tym zakresie, a jednak dalece nie zaspokaja - nałożone przez państwo na samorząd zobowiązania powodują, że Gmina Wydminy musiała dołożyć w minionym roku do subwencji oświatowej jeszcze ponad 2 mln złotych!



POEZJA BLISKO CIEBIE

Robert Kadej

„Wiersz”

Kiedy byłem dzieckiem, lubiłem słuchać gry na fortepianie,
nie potrafiąc stworzyć żadnej poważniejszej frazy.
Umiiałem tylko położyć dłonie na klawiszach,
kilka kroków od C do H,
w rękę pęk kwiatów wyjętych z flakonu na stoliku,
uśmiech i szansa na ulubiony utwór aby wreszcie dorosnąć
a ty pytasz skąd w tak dużym ciebie tyle wrażliwości?

Z okna nie roztaczał się żaden widok,
twarz ukryta za zasłoną,
budowaliśmy oblicza ze słów,
powiedziałem kim jestem, odpowiedziałaś tym samym,
skąd tyle tego miałaś żebyście mnie wysłuchać?

Skarbie pozwól zostać tu gdzie jestem,
wiem że nie tego oczekujesz,
wciąż potrzebuję nadziei na miłość,
nie wiem jak długo, być może oboje poniesiemy fiasko,
czasem trzeba to w sobie zdławić.

Nieważne ile jeszcze zostało miejsca,
widownia nie wypełniła się do końca
a wirtuoz wciąż gra znajome frazy.
Pomimo niewoli przyzwyczajęń rozwianych łądów
i powalonych drzew wierzę że uda mi się jeszcze to dostrzec.

„Pani Róża”

Stara samotna kwiaciarka,
ogląda już tylko pusty album
pełen pożółkłych fotografii.

Tutaj, tajemniczemu deszczowemu mężczyźnie,
sprzedała świeżo zerwany, pierwszy wiosenny zapach.

Pośród rzucających cień wielu płatków róż,
patrzy jak wręcza go słonecznej kobiecie,
kochance bez kolców za to w butach na wysokim obcasie.

W innym miejscu mała dziewczynka,
która poplamiała ją lodami.
Za chwilę dostanie od niej polny bukiet
przewiązany dziecięcą kokardą z rudych warkoczy
i słowa, że już od dzisiaj będzie uważać.

Nikt już nie powie, że kwiaty po prostu więdną.

Robert Kadej, mieszkaniec Wydmín, lat 40, na co dzień zajmuje się
pracą w tutejszym Domu Pomocy Społecznej. Jest absolwentem
Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego.

Współpraca Samorządu z NGO

Zarządzeniem Nr 34/2013 z dnia 20 maja 2013 Wójt Gminy
Wydmín ustalił podział środków na realizację zadań publicznych
w roku 2013:

1. Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego

Lp.	Nazwa organizacji (innego podmiotu)	Tytuł zadania publicznego	Wysokość przysługujących środków publicznych w zł
1.	Stowarzyszenie Przyjaciół Sucholasek „Teraz Sucholaski”	„Cmentarz w Sucholaskach – ocalić od zniszczenia”	2 000,00
2.	Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Koło Wydmín	„Organizowanie życia kulturalnego, wolnego czasu emerytów i rencistów”	3 000,00
3.	Forum NGO'S Wydmín	„Piknik narodów”	6 000,00
4.	Forum NGO'S Wydmín	„Wydmínski Uniwersytet Trzeciego Wieku”	3 000,00
5.	Związek Ukraińców w Polsce, Zarząd Koła w Wydmínach	„Warsztaty artystyczne 2013”	0,00
6.	Związek Ukraińców w Polsce, Zarząd Koła w Wydmínach	„Widłunnia 2013”	10 000,00
7.	Katolickie Stowarzyszenie Społeczno – Kulturalne w Wydmínach	„Poznanie kultury drogą do dialogu”	4 500,00
8.	Fundacja Teatr IOTA	„Teatr bez ścian”	0,00

2. Nauka, edukacja, oświata i wychowanie

Lp.	nazwa organizacji (innego podmiotu)	tytuł zadania publicznego	wysokość przysługujących środków publicznych w zł
1.	Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Gminy Wydmín	Realizacja programu pod nazwą: Bezpieczeństwo dla wszystkich”	4 000,00
2.	Mazurska Fundacja Młodzieży Niepełnosprawnej „Marzenia”	„Je zioro Wydmínskie – Moje jezioro”	0,00

Wcześniej był ogłoszony podział środków dla NGO na realizację
w zakresie sportu i rekreacji, a 17.06.2013 ogłoszony został konkurs na
Wsparcie wkładów własnych organizacji, które pozyskały środki z fun-
duszy zewnętrznych (kwota 21 500,00 zł) oraz „dogrywki” konkursowe
z zakresu Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego (kwota 2000 zł)
oraz z zakresu Nauka, edukacja, oświata i wychowanie (kwota 5500 zł).

Jakie mamy refleksje w związku z publikowanym rozdziałem
środków na realizację zadań publicznych przez NGO?
O środki ubiegało się łącznie 14 organizacji z gminy Wydmín
(8 wymienionych obok i 6, które wcześniej występowały o środki
w dziale sport i rekreacja). Pozostałych 16 organizacji nie przystąpiło
do żadnych z dotychczasowych konkursów. Nie mamy danych, czy
pozyskane środki zewnętrzne skłonią ich do wystąpienia o wsparcie
wkładu własnego. Mamy obawy, że tkwią w letargu, oby chwilowym -
zachęcamy do działania: w samorządach terytorialnych, w tym w naszej
gminie, są fundusze, oczywiście, że skromne, mimo wszystko
cenne (140 tys. zł łącznie na 2013 rok), dające wsparcie dla naszych
projektów. Brak niektórych NGO dodatkowo wzmocnił skuteczność
ubiegających się o środki, prawie wszystkie organizacje otrzymały
wsparcie, w 2 przypadkach Komisja Konkursowa i Wójt zaproponowali
przekierowanie wniosków do następnego konkursu, bo to że Fundacja
Teatr IOTA pozyskała na warsztaty TEATR BEZ ŚCIAN środki
wojewódzkie pozwala wniosek ten skierować do wsparć wkładów
własnych, to samo dotyczy „Warsztatów artystycznych” Związku
Ukraińców w Polsce, Koło w Wydmínach.
Ale nie o to chodzi, żeby była mniejsza konkurencja. Im więcej organizacji
będzie występować o środki, tym poważniej będą wyglądały nasze
petycje o zwiększanie tych środków w latach następnych.

Odnótowujemy precedens pozyskania wsparcia przez organizację
spoza naszej gminy: Towarzystwo Kolarskie „Masters Giżycko”
otrzymało wsparcie na wyścig kolarski (jest to w decyzjach,
publikowanych w poprzednim numerze pisma) - to dobrze, jeśli jest to
oczekiwana, kolejna edycja wyścigu. Nasze organizacje też mogą
występować o środki na realizację w innych gminach, powiatach, etc.

Największym beneficjentem publikowanych obok wyników jest
Związek Ukraińców w Polsce, Koło w Wydmínach: otrzymało 10000 zł na
imprezę „Widłunnia 2013”. Jest to kolejna edycja imprezy, która cieszy się
dużą popularnością, jest warta wsparcia, nawet większego.

Z jednym zastrzeżeniem, że nie będzie na niej wzorem lat ubiegłych
serwowane piwo i nalewki - **pieniądze publiczne nie mogą być
wydawane na promocję alkoholu.**

Jesteśmy zdziwieni, że nie ma w wykazie wsparcia dla ważnej,
corocznej imprezy Wietrzne Śpiewanie Poezji w Grądzkich. Czy żadna
organizacja nie chciała o to aplikować? A może organizatorzy
nie potrzebują wsparcia lokalnego? Byłoby to bardzo optymistyczne,
że z takim rozmachem i wysokim poziomem realizowana impreza daje
sobie finansowo radę bez gminnego wsparcia.

Witamy wśród NGO nową organizację: Mazurską Fundację Młodzieży
Niepełnosprawnej „Marzenia”, szkoda, że wnioskując popełniłście błąd
formalny, szkoda, że nie było szansy na poprawki - następnym razem
Wam się na pewno uda, trzymamy za Was kciuki,
życzymy Wszystkiego Dobrego.

Zbigniew Waszkielewicz

Wystawa „Święto Konstytucji”.

8 maja br. w Sali „dolnej” Gminnego Ośrodka Kultury w Wydminach odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Święto Konstytucji”, którego dokonała pani Ewa Kulpińska-Mejor, dyr. GOK Wydminy i pani Maria Dolecka, Z-ca Wójta Gminy Wydminy. Tego dnia na wystawie gościliśmy uczniów Gimnazjum ZSO Wydminy wraz z gronem pedagogicznym.

W tym roku obchodzimy 222 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Dzięki współpracy z Kancelarią Sejmu RP, otrzymaliśmy wyjątkowe eksponaty, które pokazują proces uchwalania tej wyjątkowej Konstytucji, świętowanie kolejnych jej rocznic oraz wpływ, jaki miała na rozwój Polski i Europy na przestrzeni trzech wieków. Z wystawą zapoznali się już uczniowie i nauczyciele z ZSO Wydminy i Szkoły Podstawowej w Żelkach, a także wielu mieszkańców Wydmin.

„Chochliki” wystąpiły dla ZSO w Wydminach.

7 maja br. zespół teatralny „Chochliki” z GOK w Wydminach dał dwa przedstawienia dla uczniów Szkoły Podstawowej w Wydminach i przedszkola „Mały artysta”. „Bunt bajek, czyli nie ma tego złego” najpierw obejrzały dzieci z przedszkola, 5-latki oraz klasy 0 – III, a na drugim przedstawieniu gościliśmy klasy IV – VII. Młodzi aktorzy mieli więc okazję zagrać przed swoimi koleżankami i kolegami, za co otrzymali gromkie brawa. Baśniowy charakter przedstawienia przypadł do gustu wszystkim widzom.



Kolejna wizyta artystów Filharmonii Narodowej z Warszawy w Wydminach.

21 maja kolejny raz gościliśmy w Gminnym Ośrodku Kultury w Wydminach artystów z Filharmonii Narodowej. Na uczniów gimnazjum i liceum z naszej gminy tym razem czekała prawdziwa uczta duchowa, gdyż artyści zaprezentowali nam operę J. Haydna „Aptekarz” w kostiumach. Pełna humoru, zabawnych sytuacji historia zalotów trzech kandydatów do pięknej dziewczyny. Opera bardzo podobała się widzom, gdyż brawom nie było końca, a i artyści nie szczędzili pochwał naszej młodzieży za znakomity odbiór dość trudnego gatunku muzyki, jakim jest opera.

Gminny Ośrodek Kultury w Wydminach informuje, że otrzymał dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na realizację projektu „Nagłośnienie Wydmińskiej Strefy Kultury” w wysokości 35 000 zł.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Partycypacja Obywatelska - Ankiety

WYNIKI ANKIETOWANIA OBYWATELSKIEGO

realizowanego w gminie Wydminy we wrześniu 2012 roku.

Zwrócono do dnia 30 września 2012 roku 99 wypełnionych ankiet

Ocena ważnych aspektów funkcjonowania gminy	bardzo dobrze	dostatecznie	źle	nie mam zdania	ilość odpow.
1. Sposób informowania obywateli przez Samorząd Gminy	13	41	26	11	91
2. Polityka inwestycyjna Samorządu Gminy	18	27	42	12	99
3. Praca Samorządu Gminy w zakresie pomocy społecznej	13	31	32	22	98
4. Funkcjonowanie opieki medycznej	11	50	32	5	98
5. Edukację (pracę szkół, nauczycieli)	25	42	8	17	92
6. Działania w zakresie kultury	12	45	30	9	96
7. Działania na polu sportu i rekreacji	46	28	10	9	93
8. System ochrony i bezpieczeństwa	9	37	31	15	92
9. Współpracę Samorządu Gminy z organizacjami pozarządowymi	11	33	21	29	94
10. Funkcjonowanie funduszy sołeckich	17	40	19	18	94
11. Członkostwo w organizacji (stowarzyszenie, koło, rada, komitet)	jednej	dwóch	trzech lub więcej	nie	ilość odpow.
	10	5	7	73	95
12. Udział w tym roku w publicznym zebraniu	tak, raz	tak, dwa razy	trzy razy i więcej	nie	ilość odpow.
	23	10	22	39	94
13. zabranie głosu na zebraniu publicznym w tym roku	tak, raz	tak, dwa razy	trzy razy i więcej	nie	ilość odpow.
	19	6	20	38	83
	tak	nie			ilość odpowiedzi
14. Czy czyta Pan/Pani „Kurier Wydmiński”	71	27			98
15. Czy korzysta Pan/Pani z komputera?	70	23			93
16. Czy korzysta Pan/Pani z internetu?	65	27			92
17. Czy w ważnych sprawach Samorząd Gminy ma robić konsultacje społeczne?	94	4			98
18. Czy jest Pan/Pani za budowaniem farm wiatrowych na terenie gminy Wydminy?	40	55			95

Ocena ważnych aspektów funkcjonowania gminy	bardzo dobrze	dostatecznie	źle	nie mam	ilość odpow.	
1. Sposób informowania obywateli przez Samorząd	87	96	60	19	262	
2. Polityka inwestycyjna Samorządu Gminy	74	103	74	30	281	
3. Praca Samorządu Gminy w zakresie pomocy społecznej	68	106	63	32	269	
4. Funkcjonowanie opieki medycznej	72	100	74	20	266	
5. Edukację (pracę szkół, nauczycieli)	107	86	51	28	272	
6. Działania w zakresie kultury	97	89	59	27	272	
7. Działania na polu sportu i rekreacji	115	76	48	31	270	
8. System ochrony i bezpieczeństwa	56	75	80	41	252	
9. Współpracę Samorządu Gminy z organizacjami	45	92	56	81	274	
10. Funkcjonowanie funduszy sołeckich	71	68	62	82	283	
	tak		nie		ilość odpowiedzi	
11. Czy czyta Pan/Pani „Kurier Wydmiański”	189		86		275	
12. Czy korzysta Pan/Pani z komputera?	219		53		272	
13. Czy korzysta Pan/Pani z internetu?	226		50		276	
14. Czy w ważnych sprawach Samorząd Gminy ma robić konsultacje społeczne	167		102		269	
15. Czy jest Pan/Pani za budowaniem farm wiatrowych	124		115		239	
	od znajom			inaczej	ilość odpow.	
16. Jak dowiedział się Pan/Pani o projekcie „NASZ GŁOS – szanse debaty”?	81	60	51	76	268	
	tak		nie		ilość odpowiedzi	
17. Czy brał/a Pan/Pani udział bezpośrednio w zdarzeniu projektu (warsztat, debata)?	106		163		269	
18. Czy czyta Pan/Pani kwartalnik „NASZ GŁOS – wieści wydmiańskie	137		130		267	
	tak	nie	nie mam zdania		ilość odpow.	
19. Czy takie projekty jak „NASZ GŁOS – szanse debaty” są potrzebne	130		50		90	270

20. Jaki problem społeczny powinien Samorząd Gminny Wydminy rozwiązać w pierwszej kolejności: złe drogi - 63; brak imprez - 12; opieka zdrowotna - 9; pomoc społeczna - 9; psujące się autobusy - 7; brak posterunku policji - 7

W badaniu wzięło udział 276 respondentów: 135 kobiet i 118 mężczyzn (23 nie podało płeć); w tym do lat 24: 119 osób; 25-50: 92 osoby; lat 50+: 60 osób

WYNIKI ANKIETOWANIA OBYWATELSKIEGO realizowanego w gminie Wydminy maj/czerwiec 2013

KARTA OPINII DEBATY „GMINA WYDMINY-NASZ GŁOS” w dniu 6.04.2013

I. Opinie, pomysły, wnioski na przyszłość

- Jak dowiedział/a się Pan/i o dzisiejszym wydarzeniu?
 - od znajomej/znajomego -13; b) z plakatu - 3; c) z mediów (prasa, radio) -1; d) ze strony www - 2; e) inaczej: zaproszenie -19, mail -1, na I debacie: 1
- Czy w czasie dzisiejszego spotkania:
 - dowiedział/a się Pan/i czegoś nowego? ZDECYDOWANIE NIE -1/6----2/0----3/6----4/7----5/20- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi:1
 - zdołał/a Pan/i wiedzę, umiejętności, przydatne w najbliższej przyszłości? ZDECYDOWANIE NIE -1/6----2/1----3/8----4/10----5/14- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi: 1
 - nawiązał/a Pan/i nowe, ciekawe kontakty? ZDECYDOWANIE NIE -1/10----2/5----3/5----4/2----5/18- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi: 0
 - przyszły Panu/Pani do głowy pomysły na własne działania, dalsze rozwijanie zainteresowań? ZDECYDOWANIE NIE -1/4----2/2----3/7----4/8----5/19- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi:0
- Jak ocenia Pan/i organizację wydarzenia?
 - Czy atmosfera była przyjemna? ZDECYDOWANIE NIE -1/2----2/1----3/3----4/6----5/28- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi: 0
 - Czy miejsce było odpowiednie dla prowadzonych działań? ZDECYDOWANIE NIE -1/2----2/0----3/4----4/4----5/29- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi:1
 - Czy informacje dostępne przed wydarzeniem były wystarczające? ZDECYDOWANIE NIE -1/3----2/3----3/3----4/10----5/20- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi:1
 - Czy planuje Pan/i wziąć udział w następnych wydarzeniach tego typu? ZDECYDOWANIE NIE -1/4----2/2----3/4----4/2----5/27- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi:0
 - Czy polecił(a)by Pan/i udział znajomym? ZDECYDOWANIE NIE -1/4----2/1----3/3----4/2----5/30- ZDECYDOWANIE TAK brak odpowiedzi:0
- Co było Pana/Pani zdaniem najciekawszym elementem dzisiejszego

niekonwencjonalny sposób prowadzenia debaty: 3; dobra atmosfera: 3; teatr: 3; spotkanie interesujących osób: 3; turystyka i promocja: 3; ciekawa dyskusja: 2; wystąpienie profesora: 2; możliwość rozmowy: 1; zajęcie się sprawami gminy i środowiska: 1; raport Hausnera: 1; przedsiębiorcy przedstawiający swoje działalności: 1; ankieta: 1 Dzikie Mazury: 1; dobra forma demokracji bezpośredniej:1
- Co należałoby zmienić, nad czym popracować, organizując kolejne wydarzenie tego typu?

zbyt niska frekwencja -zachęcanie społeczności do obecności na debacie: 3; wypowiedzi ograniczyć czasowo: 2; częściej organizować: 1; zainteresować młodych: 1; nie zapraszać polityków: 1; sposób ustawienia krzeseł: 1; rozszerzyć obszar na cały powiat giżycki: 1; dotrzymanie słów i obietnic: 1 bardziej szczegółowo mówić, objaśniać, dyskutować: 1; poprawić działania Rady i Wójta:1; mówić prawdę i wprost: 1; wprowadzić elementy pracy warsztatowej: 1; zorganizowanie spotkania pojednawczego Wójta, Przewodniczącego Rady i wszystkich Radnych z moderatorem - tak długo, aż będzie porozumienie: 1; pozwolić ludziom dojść do głosu zamiast przekrzykiwania się: 1; nad turystyką:1

brak odpowiedzi:14

brak odpowiedzi: 22

II. Metryczka, czyli podstawowe informacje o uczestniku

- Rok urodzenia : do 1960: 15; 1961-70: 10; 1971-80: 4 powyżej 1981: 2
brak odpowiedzi:9
- Płeć: Kobieta - 24; Mężczyzna -15; brak odpowiedzi: 1
- Miejsce zamieszkania: Wieś - 32; miasto do 15 tys. mieszkańców: 4; miasto od 15 do 50 tys. mieszkańców: 2; miasto powyżej 50 tys. mieszk. - 0; brak odpowiedzi:2
- Proszę zaznaczyć czy uczestniczył/a Pan/i w:
 - Jednym wydarzeniu w ramach projektu: 18;
 - Wielu wydarzeniach w ramach projektu: 17;
 brak odpowiedzi:5

N = 40 (liczba badanych)

Refleksje po zakończeniu ankiety:

1. KARTA OPINII DEBATY:

- większy udział kobiet, niż mężczyzn w debacie, zarazem nieliczny udział osób zdecydowanie młodych;
- odpowiedzi na pytania 4 i 5 dowodzą wielkiego sensu organizowania takich debat

2. DWA ANKIETOWANIA OBYWATELSKIE MIESZKAŃCÓW GMINY:

- zwiększenie udziału w badaniu: w drugim ankietowaniu zwrócono 276 wypełnionych ankiet, w pierwszym 99;
- udział w ankietowaniu osób młodych: 119 osób do lat 24 na 276 wypełnionych ankiet;
- odpowiedź na pytanie otwarte (nr 20 w 2 badaniu): najbardziej palącym problemem są złe drogi ;

Zachęcamy do lektury wyników ankiety!

WIATRAKI - jak się to kręci

Raport dla farmy wiatrowej Wronki, gmina Gołdap, woj. warmińsko-mazurskie, 23 elektrownie o mocy 3 MW każda, minimalna odległość od zabudowań – 200 metrów (pozytywnie uzgodniony przez RDOŚ i Sanepid. Farma powstała)

„Na obszarze przeznaczonym bezpośrednio pod inwestycję, jak i w najbliższym jego otoczeniu, nie są znane szczegółowo wyniki badań dotyczących ogółu ptaków zamieszkujących omawiany teren” – tyle na temat badań wpływu tej farmy wiatrowej na awifaunę.

„W okresie budowy zaistnieje możliwość aktywizacji zawodowej mieszkańców w sferze np. świadczenia usług, co może mieć ciąg dalszy na etapie eksploatacji parku wiatrowego” – tajemnicze „świadczenie usług” nie zostało w żaden sposób twórczo rozwinięte przez autora raportu, a szkoda. Moglibyśmy się wtedy dowiedzieć, jakie to usługi miejscowa ludność może świadczyć robotnikom budowlanym. Zastanawia nas również, jaki „ciąg dalszy świadczenia usług” miał na myśli autor w odniesieniu do bezobsługowych obiektów przemysłowych.

„Planowane przedsięwzięcie nie będzie mieć istotnego wpływu na dotychczasowy ekosystem. Zmienia się wartości estetyczne omawianego obszaru, a wrażenia z tym związane będą miały charakter subiektywny. Odczucia negatywne mieć będą zwolennicy niczym niezakłóconego krajobrazu naturalnego. Odczucia pozytywne wiązać się mogą m.in.... z obserwacją harmonijnych ruchów śmigieł (fascynacja porównywalna z tą dotyczącą ognia czy wody), (obserwacją) smukłych sylwetek budowli, czy dostępnością w ubogim regionie wiejskim najnowocześniejszych technik pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych (...) Dla zharmonizowania walorów krajobrazowych omawianego obszaru winni każdej z siłowni wiatrowych będą obracać się w tym samym kierunku” – niestety, osoby zamieszkujące w sąsiedztwie tej farmy twierdzą, że harmonijne ruchy śmigieł, pomimo faktu, że obracają się w tym samym kierunku, nie są dla nich źródłem fascynacji, ale zaburzeń snu, bólów głowy, rozdrażnienia i szumu w uszach. Co więcej, jeden z mieszkańców wsi, spędzający krowy z pastwiska, został obrzucony lodem ciskanym przez skrzydła wiatraków tak, że, jak sam mówi:

„przyszedłem siny do domu. Bryły lodu spadły na mnie jak grom z jasnego nieba.” Ciekawe, czy urzędnicy wydający pozwolenia na tę inwestycję zmartwili się, że uciekając w gradzie odłamków lodowych ów człowiek nie mógł, niestety, z należytą uwagą obserwować harmonijnych ruchów śmigieł, smukłych sylwetek budowli i radować się najnowocześniejszą techniką pozyskiwania energii.

Ciekawe, dlaczego w żadnym z raportów nie ma odniesienia do zagrożenia związanego z rzucaniem lodem lub oderwaniem się śmigła wiatraka bądź jego fragmentu. Tymczasem stanowi to realne zagrożenie dla ludzi przebywających nawet w odległości do 2 kilometrów od elektrowni.

Na koniec jeszcze jeden fragment z raportu – w naszym odczuciu doskonale obrazujący to, co się w tej chwili w Polsce dzieje, a czego ani urzędnicy, ani Rząd RP uparcie nie chcą zauważyć. Fragment ten pochodzi z rozdziału „Możliwe konflikty społeczne”:

„W 1998 r. rozpoczęła się promocja wsi Swołowo jako ośrodka turystyki wiejskiej. Lokalne władze liczyły na to, że działania te przyczynią się do aktywizacji społeczeństwa. Jednak tempo zmian nie było satysfakcjonujące. Dopiero budowa wiatraków wyzwoliła u mieszkańców energię, których działania w efekcie doprowadziły do uznania Swołowa i okolic za obszar chronionego krajobrazu. W takiej sytuacji odstąpiono od realizacji parku wiatrowego” – i to chyba jest jedyna zaleta rządowego projektu posadowienia w Polsce tysięcy wiatraków. Energia społeczna, jaka została wyzwolona na terenach wiejskich w związku z tymi planami przekroczyła już punkt krytyczny. Powstają setki stowarzyszeń, ludzie zaczynają się uczyć prawa i procedur administracyjnych, nawiązują kontakty z osobami z całej Polski, wymieniają się informacjami i doświadczeniami – w efekcie zamiast z biernym, posłusznym tłumem, macie już w tej chwili, Drodzy Włodarze Naszego Kraju, do czynienia z potężnym ruchem obywatelskim, w którym współpracują ze sobą ludzie bez względu na przekonania polityczne. Wyzwoliliście naprawdę gigantyczną energię – ciekawe, czy zdajecie sobie sprawę z faktu, że ta energia jest skierowana przeciwko Wam?

UWAGA! Kancelaria Prezydenta RP skierowała do konsultacji społecznych projekt ustawy o ochronie krajobrazu („o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu”), w którym chce zaostreżenia zasad lokalizacji elektrowni wiatrowych.

/informacje pozyskane od Koalicji „Bezpieczna Energia”/

WAWRZYN 2012

Literacka Nagroda Warmii i Mazur 2012

Zbigniew Waszkielewicz laureatem Wawrzynu 2012 i Wawrzynu Czytelników



W Starym Ratuszu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie ogłoszono 22.05.2013 wyniki 9. edycji WAWRZYN - Literackiej Nagrody Warmii i Mazur. Laureatem konkursu został mieszkający we wsi Radzie w Gminie Wydminy Zbigniew Waszkielewicz. Otrzymał również WAWRZYN - Nagrodę Czytelników.

Wawrzyn - Litetarka Nagroda Warmii i Mazur przyznawana jest autorom książek o tematyce regionalnej, wyróżniających się pod względem artystycznym lub poznawczym i edytorskim. Decyzja o przyznaniu Wawrzynu należy do Kapituły powoływanej z inicjatywy Zarządu Polskiego Towarzystwa Czytelniczego oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie. Podstawą rozpatrzenia przez Kapitułę zasadności przyznania nagrody jest biograficzny, tematyczny lub twórczy związek książki z Warmią i Mazurami.

Kandydatów do nagrody mogą zgłaszać dziennikarze, wydawcy, księgarze, bibliotekarze, instytucje kultury i czytelnicy. Nominowane do nagrody książki są prezentowane w mediach. Głosami czytelników przyznawana jest „Nagroda Czytelników”.

W tym roku Kapituła nagrody w składzie: Marek Barański, Bernadetta Darska, Sławomir Fafiński, Jarosław Kowalski, Andrzej Marcinkiewicz, Wojciech Ogrodziński i Joanna Wilengowska, do Wawrzynu nominowała następujące książki:

- » Chiazma - Kazimierza Brakonieckiego wydaną przez Towarzystwo Przyjaciół Sopotu,
- » Ludzie moralni - Włodzimierza Kowalewskiego wydaną przez Wydawnictwo Literackie z Krakowa,
- » Dom pod Lutnią - Kazimierza Orłosa wydaną również przez Wydawnictwo Literackie z Krakowa,
- » Spowiedź śpiącej królowej - Mariusza Sieniewicza wydaną przez Wydawnictwo Znak z Krakowa,
- » Wujek Ziuniek na długie zimowe wieczory - Zbigniewa Waszkielewicza wydaną przez Novae Res - Wydawnictwo Innowacyjne z Gdyni.

Zdaniem większości członków Kapituły (przy zdaniu odrębnym Bernadetty Darskiej), właśnie Waszkielewicz zasłużył na nagrodę Wawrzyna za 2012 rok. Werdykt Kapituły był zgodny z wynikami głosowania czytelników, którzy także najczęściej głosowali na „Wujka Ziunka...”.

/informacja podana za portalem www.olsztyn24.com i Radiem Olsztyn/



WAWRZYN 2012
LITERACKA NAGRODA
WARMII I MAZUR

DZIKIE MAZURY



Puchar Mazur w Dogtrekkingu 2013 - Klewiny 18.05.2013 - relacja z zawodów

Pierwsza edycja Pucharu Mazur w Dogtrekkingu 2013 odbyła się w Klewinach, gmina Banie Mazurskie w sobotę 18.05. Wybór miejsca nie był przypadkowy - chcieliśmy pokazać uczestnikom, że Mazury to nie tylko kraina 1000 jezior, ale również góry, lasy i piękne krajobrazy. Góry Klewińskie znajdują się na terenie Nadleśnictwa Czerwony Dwór i są idealnym terenem na dogtrekking. Jednocześnie jest to obszar Dzikich Mazur, czyli jedna z najbardziej naturalnych przyrodniczo części naszego kraju. Wędrówki z psem w takich okolicznościach przyrody stają się niezapomnianym przeżyciem i niejednokrotnie prawdziwą przygodą. Dogtrekking został zorganizowany przez Hodowlę Psów Lupusek, Partnerstwo Dzikie Mazury oraz Dwór Klewiny, który jednocześnie gościł przyjeżdżnych uczestników z dalszych części Polski. Partnerami projektu była Polska Liga Dogtrekkingu, Republika Ściborska, Fundacja Dęby Klewińskie, Stowarzyszenie na Rzecz Aktywności Społecznej i Folwark Łękuk.

W sobotę z samego rana do Dworu Klewiny (biuro zawodów i miejsce startu) przybyło trzynaście zespołów z różnych części Polski, m.in. z Trójmiasta, Inowrocławia, Bydgoszczy, Warszawy, Ostrody i z okolicy Gołdapi. Po krótkim przywitaniu i załatwieniu niezbędnych formalności, Biegający Wilk (Dariusz Morsztyn) przeprowadził dla uczestników zawodów szkolenie na temat przygotowania psa i przewodnika do dłuższych marszów lub biegów z psem w terenie. Zaraz po szkoleniu odbyła się odprawa zawodników, każdy zespół dostał mapę z zaznaczonymi punktami kontrolnymi i o godzinie 10.30 wszyscy wyruszyli na dogtrekking. Uczestnicy startowali w trzech kategoriach: Fitness i Fitness Rodzinna (ok. 10 km) oraz MID (ok. 20 km). Kategoria LONG (ok. 35 km) nie została przeprowadzona z uwagi na upalną pogodę oraz brak minimalnej liczby zgłoszeń (tylko jedna osoba zapisała się na ten dystans). Zawodnicy kategorii Fitness mieli do odnalezienia 4 punkty kontrolne w terenie, a zawodnicy MID - 8. Punkty były rozmieszczone w takich miejscach, z których można było podziwiać Mazury „z góry” lub korzystać z wody w licznych jeziorach, leśnych rzeczkach i łąkowych rozlewiskach.

Pierwszy zawodnik przybył na metę już po niecałych dwóch godzinach. Wielkim zaskoczeniem był fakt, że był to zawodnik kategorii MID! Dariusz Morsztyn z psem Asayuk (drużyna Republika Ściborska) odnalazł wszystkie 8 punktów w czasie 1:57. Trzy minuty po nim, metę przekroczyła Natalia Kozuń z psem Ulvarem (kat. Fitness, drużyna Wolfdog). Kolejnym zespołem na mecie, pierwszym w kategorii rodzinnej, były reprezentantki Nadleśnictwa Czerwony Dwór - Urszula Kwaśna i Judyta Pietrolaj z psem Fago. W kategorii MID Kobiety pierwsze miejsce zajęła gdynianka, Kamila Dolistowska z psem Miśkow (drużyna Psiok.pl). Ostatni zawodnicy przybyli na metę po niespełna pięciu godzinach marszu. Prawie wszystkim udało się odnaleźć punkty kontrolne. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła drużyna Psiok.pl, drugie Nadleśnictwo Czerwony Dwór, a trzecie drużyna Framm.

Zwycięzcy zostali uhonorowani pucharami i nagrodzeni. Prawdziwą regenerację zapewnił ciepły posiłek ufundowany przez naszego sponsora i gospodarza - Nadleśnictwo Czerwony Dwór. Zawody przebiegły w spokojnej, przyjaznej atmosferze. Uczestnicy zawodów wyjeżdżali z Mazur zmęczeni i zadowoleni. Mamy nadzieję, że spotkamy się na następnych zawodach Pucharu Mazur w Dogtrekkingu, które odbędą się w Puszczy Boreckiej we wrześniu.

Sponsorzy I edycji Pucharu Mazur w Dogtrekkingu, w Klewinach:

Centrum Rozwoju Prestige, Nadleśnictwo Czerwony Dwór, Dwór Klewiny, Republika Ściborska i Biegający Wilk, Delikatesy w Baniach Mazurskich, GASTRONOM MIKUŁA sp.j. Kruklanki, Starostwo Powiatowe w Gołdapi, Urząd Gminy Banie Mazurskie, Wędkarz - sklep wędkarski - Gołdap, Apteka w Baniach Mazurskich Tadeusz Guzewicz, Sklep spożywczo-przemysłowy Dariusz Czygier - Banie Mazurskie, Sklep zoologiczno-wędkarski - Gołdap

Współpraca medialna:

Kurier Gołdapski



mazuryaktywne.pl

radio5.com.pl

OUTDOOR
MAGAZYN

TRAIL.PL
szlaki mapy gps

OFERTA LETNIA REPUBLIKI ŚCIBORSKIEJ DLA TURYSTÓW INDYWIDUALNYCH LATO - JESIEŃ 2013

Republika Ściborska jest położona w samym centrum Obszaru Dzikich Mazur (najbardziej dzikim rejonie Mazur), na terenie gminy Banie Mazurskie. To autentyczne odludzie, kilometr od małej wioski Ściborki, na skraju Lasów Skaliskich i Gór Klewińskich. Tu nie ma zasięgu telefonu, a wokół tylko las, pasące się krowy i dzikie zwierzęta...

To rejon Polski o najczystszyim powietrzu, "polski biegun zimna", o naturalnym krajobrazie, niezmiennym starej zabudowie wsi. Tu wilki, dziki, jelenie dosłownie podchodzą do naszych ogrodzeń...

LOKALIZACJA: bezpośrednie sąsiedztwo z Lasami Skaliskimi (las rozpoczyna się zaraz za zabudowaniami). Od strony południowej pagórkowate łąki z dużą ilością oczek wodnych, stawów. Tylko 1,5 km malowniczą trasą do Gór Klewińskich ze wspaniałymi punktami widokowymi.

W OSADZIE ZNAJDUJĄ SIĘ: muzeum kultury indiańskiej i eskimoskiej; galeria fotograficzna „U Jasia” (wystawa poświęcona historii powstania książki „Lato Leśnych Ludzi”); galeria „U Olesia”, wioska indiańska (okres letni); chata maszera; czarna bania; stary dom z zachowaną czarną izbą; ruiny starego gospodarstwa; tradycyjne studnie z wodą pitną; największa w regionie hodowla psów zaprzęgowych (50 psów); koniki polskie; zabytkowa pasieka pszczół; 200-letni, drewniany dom właścicieli; rodzinne schronisko dla zwierząt; przejście graniczne do Republiki Ściborskiej.

WYCIECZKI W OKOLICACH OSADY (czyli co można zwiedzić „po drodze”): Piramida w Rapie (Grobowiec Rodziny Farenheidów) – 3 km, Zabrost Wielki (wieś-„żywy skansen” z doskonale zachowaną starą architekturą), granica państwa i UE–4 km, Puszcza Borecka–15 km, Puszcza Romincka–35 km, mosty w Stańczykach–50 km, Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie–30 km, Mamerki–bunkry–40 km,

Pozezdrze–bunkry–20 km, śluz k/Węgorzewa–40km. Ścieżka Ekologiczna „Rysie Bagno”. Rewelacyjne dwie trasy autorskiego przejścia przez dziewicze tereny bagienne między Piramidą w Rapie, a Republiką Ściborską. Długość tras wynosi około 3 i 5 km. Przejście tylko z przewodnikiem!

DOJAZD: z Giżycka, Węgorzewa i Gołdapi do Bań Mazurskich - kierunek na Piramidę w Rapie (3km) - (od tego momentu oznakowany dojazd)w prawo do wsi Ściborki (3km) - w Ściborkach w lewo drogą polną (700m).

ZWIEDZANIE REPUBLIKI ŚCIBORSKIEJ: Cały rok, o pełnych godzinach 10-17:00. Poza sezonem letnim (1.07.-30.08) po wcześniejszej rezerwacji terminu - zwiedzanie z przewodnikiem: 40 min.–1godz. Na miejscu można zakupić pamiątki.

WYPRAWA SAFARI W DZIKĄ PRZYRODĘ - Wycieczki piesze dzikimi, autorskimi trasami wokół Republiki Ściborskiej:

- przez Rysie Bagno do Piramidy w Rapie – około 2- 5 godzin (należy mieć ze sobą wysokie buty, ew. gumowe);
- uroczyskami Gór Klewińskich – trasy o dowolnej długości (5 – 20 km).
- wycieczki tematyczne: „wioski, których już nie ma”, wioski historyczne, miejsca mocy, Dzikie Mazury, podziemne przejścia... lub opracowane pod konkretną grupę.

Pełna, szczegółowa oferta jest na stronie: www.biegacy-wilk.pl

tu się wjeżdża
do Republiki Ściborskiej



czarna bania



Moja wieś, moje życie Sucholaski - dawniej Sucholasken (Rauschenwalde w latach 1935 -1945)

Na tych terenach w dawnych, zamierzczłych czasach mieszkali plemiona pruskie. W czasach zwanych historycznymi, bo pozostały po nich różne dokumenty, Sucholaski administracyjnie znajdowały się: do r. 1701 w Prusach Książęcych, 1701-1870 w Królestwie Pruskim, następnie do r. 1945 w państwie niemieckim

► historia:

26.03.1550 – Michał Eysack, starosta ze Stradun nadał tu Marcinowi i Janowi Mazelinowi spod Grajwa 5 włók (89,2 ha) wolnych od czynszu i zobowiązań do sprowadzenia osiedleńców na 50 włók (892 ha)

1600 – wg ksiąg rachunkowych mieszkali tutaj sami Polacy;

1616 – sołtys Jędrus Skwara otrzymał przywilej na prowadzenie karczmy;

1709-1710 – dżuma, zmarli 163 osoby;

1719 – 26 włók nie miało gospodarzy;

1816 – mieszkało tutaj 38 chłopów: 3 na prawie chełmińskim, 2 dziedzicznie wolnych, 22 pańszczyźnianych i 11 zagrodników;

1853 – mieszkańcy Sucholasek chcieli emigrować do Kongresówki, nie otrzymali jednak zezwolenia władz;

1868 - zbudowano linię kolejową Wydminy - Giżycko;

1914 – w czasie działań wojennych spłonęło 25 domów, 22 stajnie i 17 stodół;

1939 – wieś miała 390 mieszkańców, w rolnictwie pracowało 226 osób, w przemyśle i rzemiośle 83, w handlu i komunikacji 21, urzędników było 9, dzieci i młodzież 51; wieś zajmowała obszar 900 ha, do roku 1945 - wieś miała 84 numery, w tym 25 na kolonii; funkcjonowały we wsi: gospoda z zajazdem, pokojami gościnnymi i świetlicą, sklep spożywczo-przemysłowy i sklep mięsno-wędliniarski, poczta, przedszkole, szkoła 2-izbowa, z klasami 1-8, klub sportowy, wiejska straż pożarna, dwie kuźnie; **1945** - 22 stycznia ewakuacja mieszkańców na zachód, 25 stycznia wejście Armii Czerwonej - najpierw administracja sowiecka, następnie polska;

1961 - założono energię elektryczną;

1970 – we wsi były 52 gospodarstwa o pow. 417 ha, 73 domy – 470 osób;

2008 - zbudowano 4 dębowe kapliczki wg proj. Marka Omieczyskiego;

2013 - 207 osoby w 60 domach;

► znaki czasu:

- cmentarz ewangelicki, zał. pocz. XX w., najstarszy istniejący nagrobek (data) 1900, najdłużej czynny cmentarz w gminie Wydminy, ostatni pochówek 31.05.2001;

– na cmentarzu liczne szpalery tui;

► godne uwagi:

- wieś położona nad J. Wydmińskim;

- świetlica wiejska z kaplicą i noclegami;

- prywatne kwatery;

- szlak rowerowy zielony;

- wieś posiada swój herb, organizuje rokrocznie Święto Plonów (od 2006);

- aktywnie działające Stowarzyszenie Przyjaciół Sucholasek „TERAZ SUCHOLASKI” (Stypendia Pomostowe czyt. str. 9)



Rok 1937, przed szkołą - Walter Cantop w środku /nad znakiem „x”/

Rozmawiam z Panem Walterem Cantopem, mieszkańcem Sucholasek, jedynym, który pamięta je jako przedwojenną wieś: - Ziemi nie mieliśmy, bo mój ojciec był cieślą - opowiada Pan Walter - w czasie wojny został skierowany do pracy w Królewcu, gdzie budował różne drewniane konstrukcje. Ja zdążyłem zacząć w 1941 r. naukę w szkole w Sucholaskach, ale w 1944 mama z dwojgiem synów (miałem jeszcze starszego brata Gerharda, zmarł w 1954 roku na gruźlicę) przeniosła się do dziadków w Sterławkach, stamtąd w ramach ewakuacji dotarliśmy nad Zalew Wiślany, należeliśmy do szczęśliwców, którym udało się przeprawić na mierzwę i ruszyć dalej wozem zaprzężonym w dwa konie na zachód, ale w okolicach Kartuz otoczyli nas Rosjanie, zabrali wóz i konie, też większość wartościowych rzeczy. Pchając wózek ręczny z niewielkimi tobołkami, zaczęliśmy stamtąd wracać do domu, w naszej ekipie byli: mama, ciotka, dziadek i czwórka dzieci (ciotka miała 2 córki). Dom dziadka w Sterławkach był spalony, nasz w Sucholaskach na szczęście nie. Najsmutniejszą wieścią była ta, że w dniu wejścia do Sucholasek Rosjanie zastrzelili 3 osoby, wśród nich moją babkę, Marię Dębek, która podczas ewakuacji pozostała w domu. Po dwóch latach wrócił ojciec (1947). Powracających było więcej, w sumie w 50% wieś w drugiej połowie lat 40-ych składała się z autochtonów. Ale stopniowo nas ubywało, po kilku falach emigracyjnych zostało nas w latach osiemdziesiątych kilka rodzin, dzisiaj to już spośród autochtonów mieszkają tutaj jedynie moi bliscy. Od roku 1957 mieszkam pod numerem 15, w domu, który pozostawił mi wujek, w starym domu pod nr 4 pozostał syn. Mimo dokumentu sporządzonego przy 2 świadkach i potwierdzonego w ówczesnym Urzędzie Powiatowym, musiałem ten dom w latach 70-ych XX w. wykupić od państwa. Ukończyłem szkołę elektro-mechaniczną w Elku, większość mojej pracy była związana z GS „Samopomoc Chłopska”, najpierw w sklepie w Sucholaskach, a następnie w kancelarii GS-u w Wydminach.

Pan Walter jest od 12 lat wdowcem, ma czworo dzieci, wszystkie znają język niemiecki, ale jedynie córka mieszka od 1992 roku na stałe w Niemczech. Przed wojną nazywał się Zantopp, teraz Cantop, w wymowie nie ma żadnej różnicy, ale w dokumentach jest pewne pomieszanie - powojenna administracja narzuciła te zmiany i tak zostało. Pan Walter działa w Niemieckim Stowarzyszeniu Kulturalno-Socjalnym w Giżycku, jest jego Skarbnikiem. Aktywność człowieka powoduje, że pojęcie starości jest wtedy czymś obcym - nie dotyczy, Pana Waltera na pewno nie.

Zbigniew Waszkielewicz

Walter Cantop, lat 78 - autochton, czyli z dziada-pradziada Mazur i Niemiec zarazem, od 1945 roku także obywatel polski - tyle ma imion, każde jest właściwe /fot. z dnia 16.06.2013/



Stypendia Pomostowe

Stowarzyszenie „Echo Wydmin” i Stowarzyszenie Przyjaciół Sucholasek „Teraz Sucholaski” kolejny rok z rzędu uczestniczą w Programie „Stypendia Pomostowe”. Dzięki temu w 2013 roku 10 osób z terenu gminy Wydminy będzie mogło otrzymać stypendium w wysokości **5 tysięcy złotych na pierwszy rok studiów**.

Ten program jest dla Ciebie, jeżeli spełnisz następujące warunki:

- ▶ jesteś zdolny, ambitny i chcesz kontynuować naukę na wyższej uczelni,
- ▶ zdasz dobrze maturę w bieżącym roku szkolnym (stypendia będą przyznawane na podstawie konkursu świadectw maturalnych),
- ▶ zostaniesz przyjęty na stacjonarne (dzienne) studia magisterskie w polskich uczelniach publicznych, realizowane w trybie jednolitym lub dwustopniowym,
- ▶ mieszkasz na terenie gminy Wydminy,
- ▶ w Twojej rodzinie dochód na osobę nie przekracza 1120 zł netto lub 1280 zł netto, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności,
- ▶ masz rekomendację Stowarzyszenia "Echo Wydmin" lub Stowarzyszenia Przyjaciół Sucholasek "Teraz Sucholaski".

Wszystkie wymienione warunki muszą być spełnione łącznie.

Formularze zgłoszeniowe dostępne będą na stronie internetowej www.echowydmin.pl, www.sucholaski.pl oraz www.wydminy.info.pl **od 24 czerwca 2013 roku. Dokumenty należy złożyć do 26 lipca 2013.**

Wykaz niezbędnych dokumentów:

- ▶ formularz zgłoszeniowy
- ▶ kserokopia świadectwa dojrzałości potwierdzoną za zgodność z oryginałem
- ▶ kserokopia zaświadczenia o przyjęciu na studia,
- ▶ dokumenty potwierdzające źródła i wysokość dochodów netto Twojej rodziny w czerwcu 2013 r. (np. zaświadczenia z zakładu pracy, z urzędu gminy o wielkości gosp. rolnego, odcinki rent/emerytur).

Program „Stypendia Pomostowe” na terenie gminy Wydminy, jak co roku, odbywa się pod Honorowym Patronatem Zastępcy Wójta Gminy Wydminy Pani Marii Doleckiej.

Programem zarządza Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości. Autor i Partner Programu: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności. Partnerzy Programu: Narodowy Bank Polski, Fundacja PZU, Fundacja BRE Banku, Fundacja BGK im. Jana Kantego Steczkowskiego, Fundacja Wspomagania Wsi, koalicja lokalnych organizacji pozarządowych: Stowarzyszenie „Echo Wydmin” i Stowarzyszenie „Teraz Sucholaski”.



I znowu coś kładą! Tym razem układają kostkę brukową w ramach remontu alei widokowo-spacerowej nad Jeziorem Wydmińskim. Będzie jeszcze tzw. infrastruktura, czyli lampy oświetleniowe, ławeczki, wiatki, etc. Część mieszkańców kręci nosem, że przecież to wieś, więc po cóż takie miejskie akcenty w postaci „polbruku”? Druga część, zwłaszcza starsi, cieszy się, że nawet w porę słońca można będzie bezpiecznie spacerować z parasolem. *Jeszcze się taki nie narodził, żeby wszystkim dogodził* - mówi przysłowie, należy się cieszyć, że dziurawa ścieżynka zamienia się w coś do użytku. Czekamy teraz na zagospodarowanie głównego placu w Wydminach, na razie straszdyło, ale JUTRO to może być, ho, ho!

Promocja - Zajazd VICTORIA

www.villavictoria.pl

Początki tego znakomitego obiektu wspomina właścicielka Marianna Krzyczewska: „Na naszym terenie w roku 1999 były chaszcze, pełno różnych gruzów i śmieci. W 2000 r. zbudowaliśmy 3 letniskowe domki drewniane, ponieważ po sezonie ciągle nas okradali, więc doszliśmy do wniosku, że trzeba tam zbudować nie tylko restaurację, pensjonat, ale i mieszkanie, żeby tam być i dopilnować wszystkiego. W 2007r. oddaliśmy do użytku małą restaurację i 4 pokoje noclegowe. Okazało się, że restauracja jest za mała, więc zrodził się pomysł rozbudowy. Jest to obiekt dostępny dla każdego. Może z niego korzystać też młodzież np. zielona szkoła, ferie zimowe, obozy sportowe, grupy integracyjne. Będziemy mieli wkrótce do dyspozycji siłownię, saunę, jacuzzi.

Aktualna oferta:

W naszej restauracji jesteśmy w stanie obsłużyć poza sezonem 180 gości. W sezonie natomiast - dodatkowo na tarasie z widokiem na jezioro - dysponujemy 16 miejscami konsumpcyjnymi, a jeszcze w ogródku letnim 30 miejscami.

W jadłospisie znajdziecie Państwo między innymi: zestawy śniadaniowe; zestawy obiadowe; zestawy kolacji

Ponadto serwujemy :

napoje zimne i gorące; szeroki asortyment alkoholi wysokogatunkowych; piwo

Do Państwa dyspozycji udostępniamy pokoje (2-osobowe i 3-osobowe), w tym o podwyższonym standardzie, z balkonami, z widokiem na jezioro wydmińskie. W każdym z pokoi: łazienka (w-c, kabina prysznicowa, umywalka), TV SAT, szafa ubraniowa, szafki nocne, stół okolicznościowy.

Podajemy organizację każdej niemal imprezy:

wesela, bankiety, przyjęcia komunijne, przyjęcia urodzinowe i imieninowe, kurso-konferencje, zjazdy szkolne i rodzinne.



Elegancka, obszerna restauracja

Promocja - ZOO SAFARI

www.skimazury.pl

ZOO SAFARI - Zapraszamy miłośników wrażeń do odwiedzenia naszych zwierząt. Na safari wozimy samochodami terenowymi lub ciągnikiem z przyczepą



Druga Debatą „GMINA WYDMINY - NASZ GŁOS” c.d.

To jest ogromny dylemat, który prowadzi do wielu konfliktów - podstawowe źródło konfliktu społecznego, to gotowość samorządu terytorialnego do likwidowania szkół, to oczywiście wywołuje konflikt z rodzicami, żaden rodzic nie chce, by dziecko zamiast dojeżdżać do szkoły 5 km, dojeżdżało 15 km. Proponuje się aktualnie przekazywanie szkół do zarządzania różnym fundacjom, stowarzyszeniom, ale to byłoby - zdaniem Profesora Czapińskiego - pozorne rozwiązanie problemu.

- Finansowanie ze środków unijnych przedsięwzięć doraźnych i przypadkowych, słabe wykorzystywanie funduszy unijnych jako narzędzia stymulowania zmian rozwojowych.

- Rozwijanie się relacji patrymonialno-klientelistycznych.

Sitwy i układy. Chodzi o pewne zamrażanie w jednostkach terytorialnych wpływów - są takie gminy w Polsce, w których wójt jest ten sam po raz czwarty czy piąty. Nie dlatego, że on jest genialny, tylko ma bardzo sprawną sieć wpływów - ponieważ na wybory samorządowe chodzi jeszcze mniej Polaków niż na wybory parlamentarne, zatem to przepchnięcie własnych ludzi, *własnego układu* jest stosunkowo proste. I tu moderator wspominał, że w prezentowanej etudzie teatralnej było nawiązanie do petryfikowania zastałego układu władzy, tzw. sitwy. Występuje też problem przepływu układów partyjnych ze szczebla centralnego na ten podstawowy samorządowy, nawet w małej gminie. To nie powinno mieć miejsca, nie powinna liczyć się legitymacja partyjna, kolor polityczny, ale niestety to występuje i to w coraz większym stopniu - nawet jeśli jakieś ugrupowanie startuje (wysuwając swego kandydata na wójta, burmistrza) pod nazwą „Przyjaciele więzów”, to i tak wszyscy wiedzą pod jakie ugrupowanie partyjne są oni *podwiązani* albo przynajmniej ku jakiemu centralnemu ugrupowaniu partyjnemu skłaniają się serca i myśli „Przyjaciół więzów”. Upolitycznienie władz samorządowych - zdaniem Profesora Czapińskiego - jest w tej chwili najgroźniejszym zjawiskiem dla demokracji lokalnej w Polsce.

- Nieuporządkowane i niekontrolowane gospodarowanie przestrzenią, prowadzące do patologicznego kształtowania relacji przestrzennych w sferach zurbanizowanych.

- Niska zdolność większości Jednostek Samorządu Terytorialnego do programowania i pobudzania rozwoju swego terytorium, co implikuje jego rozwój nie zrównoważony.

I tu przy okazji środków unijnych - komentuje moderator - jest oczywiście ogromna szansa i dla samorządów i dla władz centralnych. W tym miejscu Profesor zastrzegł się, że to jest jego prywatne zdanie, ale uważa, że władze centralne spełniają gorliwie powołanie „zastaw się a postaw się”. Dlaczego Polska zaczęła od budowy autostrad a nie od modernizacji istniejących dróg czy budowy dróg ekspresowych? Jeśli chodzi o koszty: za jeden km autostrady można zbudować 5 km drogi ekspresowej, która jest równie drożna, równie przejezdna, ma też po 2 pasy w każdym kierunku, tyle że nie wymaga tak wysokich nakładów, jak infrastruktura towarzysząca autostradzie. To jest dla nas użytkowników dróg irracjonalne, i kolejne rządy się tego trzymają. Mielibyśmy już co najmniej 10 000 km dróg ekspresowych, przy okazji obwodnice miast.

W tym miejscu Profesor Czapiński zakończył prezentację i komentowanie *raportu Hausnera* i przeszedł do tematu **turystyka i promocja gminy**, przypominając, że rolnicy mają interesujące preferencje, jeśli chodzi o działalność agroturystyczną, bo do 5 pokoi gościnnych oraz 20 osób przyjmowanych na noclegi i wyżywienie, nie muszą tej działalności rejestrować ani prowadzić związanej z nią buchalterii finansowej i płacić od niej podatków. Podkreślił, że w innych regionach rolnicy dużo śmielej podjęli taką działalność, na Mazurach taki trend rozwija się bardzo powoli, w krainie - jak powiedział - **tyśiąca jezior**, czyli w atrakcyjnym turystycznie regionie.

Po tym *zagajeniu* przez moderatora istotnego na dzisiejszej debacie tematu roboczego głos zabrał Krzysztof Przyłucki, jeden z 2 głównych na debacie referentów tej arcyważnej dziedziny. Prowadzi wraz z żoną przedsiębiorstwo **Folwark Łękuk - Ośrodek Aktywnej Rekreacji**. Najaktywniej z gminy Wydminy współpracuje w zakresie informacji z Centrum Promocji

i Informacji Turystycznej w Giżycku, ma bezsprzecznie najlepiej w gminie prowadzoną stronę internetową.

Nic dziwnego, że przedstawienie tematu rozpoczął od drogi rozwoju i działania swojej firmy, szczególnie w ostatnich 3 latach. Najistotniejszym dla rozwoju ośrodka był Projekt: „Przebudowa, rozbudowa i zagospodarowanie terenu zespołu folwarcznego Łękuk Mały na cele ośrodka konferencyjno-wypoczynkowego – przebudowa budynku nr 2”, współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013. Powstało 20 miejsc pracy, 81 miejsc noclegowych, także nowych miejsc gastronomicznych dla 100 osób.

Ale zaczęło się jak powinno: od zbudowania pomostu na Jeziorze Łękuk, do którego Ośrodek Aktywnej Rekreacji przylega. Pomost budowała profesjonalna firma, żeby efekt był na lata. Robi się to zimą, na lodzie. I jeden z pracowników, zmarznięty, umorusany bieżą lodową zapatrzył się na jezioro, jego otoczenie i powiedział: „Ale tu k...pięknie!” Jak jest piękny krajobraz, to reszta zależy

Krzysztof Przyłucki i Dariusz Morsztyn



od naszej inwencji. Miejscowi ludzie tego nie widzieli, tych możliwości, tkwiących w otaczającej przyrodzie. „Na co się oni porywają, tu nic nie ma, zadupie, ruina nikt tu nie przyjedzie”, tak komentowali wysiłki Izzy i Krzysztofa Przyłuckich. A przez ostatnie trzy lata było mnóstwo gości, nie tylko z Polski, także z Finlandii, Niemiec, Austrii, z Florydy, z Australii nawet. I nasi sąsiedzi też zobaczyli, że tu jest pięknie, że oni też mogą coś na rzecz turystyki stworzyć. **Ale podstawowym pytaniem jest, czy my jako gmina chcemy być atrakcyjni turystycznie?** Czy ktoś widział, czytał dokument **Strategia Gminy Wydminy na lata 2002-2015?**

Jest tam informacja, że gmina jest zaniedbana, jeśli chodzi o ofertę turystyczną, ale nie ma odpowiedzi na pytanie, czy chcemy być atrakcyjni turystycznie. I my w najbliższym czasie powinniśmy określić, co ma być naszą ofertą, z tego że jest tu zdrowe powietrze, dużo jezior i dziki jeszcze krajobraz zrobić walor. ...I tak przeszedł do idei Partnerstwo DZIKIE MAZURY, którą szeroko przedstawił Dariusz Morsztyn, właściciel Republiki Ścioborskiej, którą stworzył w ostępach północnych Mazur, w gminie Banie Mazurskie. Pan Morsztyn bardzo dobitnie podkreślił, że jesteśmy bardzo bogaci, bo mamy rozległe obszary pięknego, dzikiego krajobrazu i zachowaną mazurską architekturą, którzy pozostawili nam Starzy Mazurzy, autochtoni - jest ona jeszcze w 90% zachowana, niskie domy z czerwonej cegły, z czerwoną dachówką karpiówką, obory też z cegły na wysokiej kamiennej podmurówce. Mówił o potrzebie, by do Partnerstwa DZIKIE MAZURY włączały się samorządy terytorialne, bo zachowanie Mazur jako skarba natury i architektury bez nich będzie niemożliwe... DZIKIE MAZURY znajdziesz, Drogi Czytelniku, jeszcze na str.7 niniejszego numeru naszego pisma.

Było jeszcze wiele interesujących wystąpień na debacie, była gorąca dyskusja o drogach gminnych i powiatowych - próbował się z tego wytłumaczyć Wicestarosta giżycki Wacław Strażewicz, ale nie udało mu się, bo drogi nasze są straszne i nie ma dla ich stanu żadnego usprawiedliwienia.

Obrodowaliśmy w czasie powrotu srogiej zimy, więc 64 osób debatujących należy uznać za wysoką niebywale frekwencję. Nagranie całej debaty znajdziecie na stronach www.iota.fr.pl oraz www.wydminy.org

Rozstawaliśmy się w poczuciu, że trzeba rozmawiać, koniecznie. Pomaga nam obecność wytrawnego moderatora - Profesor Janusz Czapiński jest otwarty na dalsze spotkania - z każdą debatą zyskujemy cenne doświadczenie. Zatem do zobaczenia na kolejnej debacie!

Zbigniew Waszkielewicz, koordynator projektu

Sport w gminie

II RODZINNY PIKNIK PIŁKI NOŻNEJ „O Puchar Zastępcy Wójta Gminy Wydminy” – 1 czerwca 2013 Boisko Orlik i Stadion Gminny Wydminy.

Organizowane tego dnia turnieje piłki nożnej zgromadziły blisko 130 uczestników oraz sporą rzeszę kibiców. W najmłodszej kategorii wygrała drużyna „Placków”, w kategorii U – 16 bezkonkurencyjni okazali się „Wojownicy Piwnicy”. W turnieju rodzinnym puchar za zwycięstwo odebrała „Brygada RR”.

Organizowane po raz drugi wydmińskie obchody Dni Rodziny, zbiegły się ze świętowaniem najmłodszych czyli Międzynarodowym Dniem Dziecka. Dlatego organizatorzy postanowili tego dnia nagrodzić wszystkich uczestników pamiątkowymi medalami. Dzięki wsparciu Gminy Wydminy i jej jednostek organizacyjnych: Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Kultury oraz Gminnej Komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych pojawiły się również słodczyce dla uczestników, puchary dla zwycięskich zespołów oraz sesja fotograficzna, której rezultaty będzie można już wkrótce obejrzeć podczas szkolnej wystawy.

Tego dnia typowa rywalizacja sportowa nie była najważniejsza, dlatego mogliśmy cieszyć się wspaniałymi popisami indywidualnymi uczestników oraz akcjami zespołowymi na naprawdę wysokim poziomie. W najmłodszej kategorii Kinder Cup mogliśmy obserwować popisy dzieci z roczników 2000 – 2005. Spora rozpiętość wiekowa uczestników wymusiła na organizatorach podział na dwie grupy starszą i młodszą. Ostatnie spotkanie odbywało się w formie rzutów karnych tak aby nieco wyrównać szansę na zwycięstwo również najmłodszych uczestników. Doświadczenie i wiek zdecydował jednak o pewnym zwycięstwie w rywalizacji najmłodszych ekipy „Placków”, którzy mogli świętować zdobycie kolejnego trofeum w swojej karierze. Skład zwycięskiego zespołu: Mateusz Bakun, Damian Kryjak, Dawid Skoniecki, Rafał Kulak, Damian Szpakowski, Kamil Stefaniak, Ireneusz Jeleniewicz i Marcin Romanowski.

Po trzygodzinnych emocjach turnieju Kinder, o godzinie 11.00 do rywalizacji stanęli chłopcy urodzeni w roku 1997 i młodszy. Tutaj również do rywalizacji przystąpiło sześć zespołów, w tym goście z Pozezdrza. Uczestnicy rywalizowali w dwóch grupach po trzy zespoły. O awansie do finału turnieju decydowały mecze półfinałowe po rozegraniu których wielkimi finalistami zostali „Duma Cezarego” i „Wojownicy Piwnicy”. Wojownicy pewnie poradzili sobie z przeciwnikiem wygrywając 4:0. To również kolejne trofeum tej ekipy, zdobyte na piłkarskich boiskach. Skład zwycięskiego zespołu: Kamil Lelo, Michał Zieliński, Łukasz Turowski, Marcin Sirant, Lech Milewski, Mateusz Bakun, Bartłomiej Olszewski.

Przebywając w ostatnich dniach w Wydminach, trener reprezentacji U – 15 Jagiellonii Białystok Tomasz Kulhawik był pod wrażeniem dobrej gry zawodników, bądź co bądź w towarzyskim turnieju. Marcin Sirant i Kamil Lelo wychowankowie LUKS Sport z Kulturą ZSO Wydminy, w dniach 6 – 8 czerwca 2013 wezmą udział w stolicy Podlasia, w testach sprawności piłkarskiej; klubowych wicemistrzów Polski w kategorii U – 15.

Ostatnią odsłoną zmagania piłkarskich był turniej rodzinny, w którym wystąpiło sześć ekip. Zespoły podzielone zostały na dwie grupy pod względem umiejętności piłkarskich oraz wieku i liczby przebywających na boisku dzieci. Turniej miał charakter zabawowy i integracyjny dzięki czemu udało się uniknąć złośliwości czy też kontuzji, których na boiskach piłkarskich niestety nie brakuje.

Grupę A wygrała „Brygada RR” natomiast grupę B ekipa „Tatusiowa”. Formuła turnieju, podobnie jak wśród najmłodszych zakładała ostateczne rozwiązanie poprzez strzelanie rzutów karnych. Zwycięstwo „Brygady RR” to spora niespodzianka turnieju i wyzwanie aby za rok ponownie spróbować swoich sił w obronie mistrzowskiego turnieju. Skład zwycięskiej drużyny: Alina Romanowicz, Karol Romanowicz, Rafał Romanowicz, Robert Romanowicz, Krzysztof Żagunis, Krystian Żagunis, Dawid Król i Marcin Samborski.

Animatorzy odpowiedzialni za organizację II Rodzinnego Pikniku Piłkarskiego składają serdeczne podziękowania zawodnikom LKS Mazur Wydminy za pomoc w organizacji i prowadzeniu spotkań piłki nożnej oraz wszystkim jednostkom organizacyjnym Gminy Wydminy i osobom prywatnym, które wspierały akcję.

Marek Ostrowski, Krzysztof Kalinowski,
Fotografie – Zofia Łopuszyńska



Najpierw trzeba trochę pokiwać, strzelić kilka goli...



To potem jest nagroda z rąk Pani Marii Doleckiej, Zastępcy Wójta Gminy Wydminy



Pamiętkowa foto wszystkich bohaterów II Rodzinnego Pikniku Piłkarskiego



Jerzy Satanowski



Niech żyje poezja i Ty co ją śpiewasz też!
"Pisz i śpiewaj poezję" to wspaniała impreza. Ktoś kto nadał tę nazwę miastu spowodował to wydarzenie. Chwała mu za to. Wspaniałość imprezy wynika z rozkoszy słuchania śpiewanej poezji w bardzo intymnym nastroju.

Koncert Jerzego Satanowskiego do słów Edwarda Stachury lub poezja Edwarda Stachury niesiona przez muzykę Jerzego Satanowskiego w wykonaniu trzech bardów (Wojciech Brzeziński, Mirosław Czyżykiewicz i Jan Janga Tomaszewski) to impresje poety z nie przeżytej depresji, bo dopadła go jednak i zabiła, ale przedtem była poezja i życie, i jego afirmacja.

Jak to dobrze, że miasto zorganizowało taki festiwal i jaki sukces, że tyle osób mogło się rozkoszować przepięknymi słowami poetów, które nadają trochę sensu naszemu życiu.

Warto było posłuchać Profesora Edwarda Balcerzana - dobra poezja broni się sama, ale jeszcze lepiej, gdy ma mądrego rzecznika.

Słuchajcie poezji, czytajcie poezję, to doda wam sił i sprawi rozkosz obcowania z czytającą tajemnicą, która może okazać się waszą.

X Festiwal PISZ I ŚPIEWAJ POEZJĘ był naszym zdaniem najciekawszą imprezą artystyczną na Mazurach w pierwszym półroczu 2013 roku. Pełna sala przez 4 dni jest dowodem na to, że nie tylko festyny są pożądaną strawą kulturalną. I zebrać taki kwiat wykonawców, to dowód renomy, jaką się cieszy festiwal w Polsce. Można było na żywo usłyszeć Magdę Umer i Agę Zaryan, a pomiędzy te znane nazwiska wpłeni poeci, którzy czytali swoje wiersze, poeci już bardzo znani jak Ewa Lipska czy Krzysztof Siwczyk, ale też ci, których nazwisk się będziemy uczyć, bo warto, ale przede wszystkim czytać ich wiersze: Barbara Gruska-Zych, Ewa Elżbieta Nowakowska, Patryk Diczek, ten ostatni wygrał Turniej Jednego Wiersza, wplecioni w program festiwalu. Brawo organizatorzy!

Ewa Bratny, Teresa Wasilewska



„Biała Lokomotywa” Edwarda Stachury;
reżyseria i muzyka Jerzego Satanowskiego



BiegamBoLubię

WYDMINY, stadion gminny

w każdą sobotę o 9.30 zapraszamy na bezpłatne zajęcia



Bank Polski



W dniach 20-21.04.2013 w Warszawie odbył się Orlen Warsaw Marathon.

Na największej imprezie biegowej w Polsce nie mogło zabraknąć reprezentantów klubu BiegamBoLubię Wydmyny. Wśród 11 tysięcy uczestników charytatywnego biegu "BiegamBoLubię Pomagam" wystartowało 46-ciu biegaczy z Wydmyn.

Bieg na dystansie 3330m odbył się dzień przed maratonem. Idea biegu była bardzo szczytna. PKN Orlen przekazał 10 zł na cele charytatywne od każdego uczestnika biegu. Starterem BiegamBoLubię Pomagam był Tomasz Majewski, Mistrz Olimpijski w pchnięciu kulą. Uczestnicy ruszyli z linii mety biegu maratońskiego i w wolnym tempie dobiegli na Stadion Narodowy, gdzie chwilę później odbyła się uroczystość otwarcia Orlen Warsaw Marathon. Wśród uczestników spotkać można było m.in. Adama Małysza, Justynę Kowalczyk, Kubę Giermaziaka, Marcina Dorocińskiego, Krzysztofa Ibisza, Anitę Włodarczyk oraz wiele innych sław ze świata sportu i dużego ekranu.

BiegamBoLubię Wydmyny miało również swoich przedstawicieli w biegu maratońskim oraz biegu na 10 km. Karol Warszawski kilka miesięcy temu stwierdził, że Orlen Warsaw Marathon to doskonała okazja do debiutu na dystansie 42,195 km. Niesiony dopingiem żony Haliny oraz dzieci Zosi i Kacpra swój biegowy cel zrealizował i linię mety swojego pierwszego w życiu maratonu przekroczył po 4 godz 30min i 47 sekundach. Symbol wydmiańskiego BbL, 66-latek Tadeusz "Tadziu" Chmielewski bieg na 10km ukończył ze znakomitą czasem 00:57:56 min. Jego córka Joanna wyprzedziła tatę o niespełna minutę uzyskując czas 00:56:58min.



Wydmiańska zaDyszką - rozbiegany początek wakacji na Mazurach!

Najmniejsza miejscowość w ogólnopolskiej akcji „BiegamBoLubię” doczekała się w końcu swojego biegu. 29-go czerwca o godz. 10:30 ulicami Wydmyn przebiegnie „Wydmiańska zaDyszką” – bieg na dystansie 10 km. Początkujących biegaczy oraz zwolenników Nordic Walking organizatorzy zapraszają do udziału w „BiegamBoLubię Swoją Rodzinę” – rekreacyjnym biegu „Trójkowym” na dystansie 3333m. Bardzo zależy nam na tym, żeby „Wydmiańska zaDyszką” była imprezą, w której każdy uczestnik poczuje się ważny i doceniony. Bez względu na to, które miejsce zajmie w biegu i w jakim czasie pokona dystans 10km.

Nagrody dla zwycięzców poszczególnych kategorii wręczać będą inni biegacze, a na zakończenie rozlosujemy gadżety biegowe wśród wszystkich uczestników. Zachęcamy do skorzystania z uroków naszego małego miasteczka również po biegu. Malownicza linia brzegowa Jeziora Wydmiańskiego z pewnością pomieści wszystkich spragnionych wypoczynku na Mazurach – mówi Bartłomiej Osior, organizator biegu.



Wszelkie informacje o biegu dostępne są na stronie www.wydmyny.pl, w zakładce „Wydmiańska zaDyszką”

Nasz głos
wieści wydmiańskie

WYDAWCA
Fundacja Teatr IOTA
Radzie 26, 11-510 Wydmyny
tel/fax 874209122
iota@gazeta.pl

REDAKCJA
Ewa Bratny, Janina Dubnicka, Paweł Karolczuk, Tadeusz Łukaszczuk, Teresa Wasilewska-Bieniek (red.naczelną), Zbigniew Waszkielewicz



Pismo projektu „NASZ GŁOS - szanse debaty”. Organizatorzy: Stowarzyszenie Prospołecznych Inicjatyw Gminy Wydmyny i Fundacja Teatr IOTA;
Partner projektu: Stowarzyszenie „ORŁOWO - RAZEM W PRZYSZŁOŚĆ”

Projekt jest współfinansowany ze środków otrzymanych od Ministra Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego FIO